

reprezentované J. M. Lotmanem, ale také polských vědců: M.R. Mayenové, J. Sławińskiego, A. Okopień-Sławińskiej, H. Markiewiczze, M. Głowińskiego a dalších.) Oba autoři tu předložili určitou syntézu, završení dlouhé etapy své práce: u Aleny Macurové přitom jde o syntézu rezumující, opřenou o řadu předcházejících reprezentativních prací na totéž téma, zatímco u Petra Mareše jde o syntézu objevnou (autor se problematikou filmového jazyka zabývá už od studentských let - trávených z valné části v pražském Filmovém klubu -, publikoval o ní však zatím jen několik menších statí). Obě studie se jistě stanou zdrojem četných podnětů pro další analýzy literárních i filmových "textů", ale i jiných komunikátů. (Rozbor vztahů mezi zvukem a obrazem ve filmu může např. sloužit jako inspirace pro zkoumání vztahu verbální a neverbální komunikace i v běžném životě, pro interpretaci různých relací mezi řečí a gesty, mimikou, pohyby.)

JANA HOFFMANNOVÁ

PRZEKŁAD ARTYSTYCZNY, red. P. Fasta,
Katowice, t. 1 (1991), t. 2 (1991), t. 3 (1992), t. 4 (1992), t. 5 (1993).

Polska powojenna literatura translatologiczna jest wcale obfita i różnorodna. Prócz licznych artykułów, porozrzuconych zarówno po czasopiśmiennictwie naukowym (zob. Wawrzyńczyk 1987: 153–166, *Lingwistyka...* 1985, *Problemy...* 1986), jak i periodykach społeczno-kulturalnych („Nurt”, „Odra”, „Teksty”, „Teksty Drugie” itd.¹), zawiera też ona prace monograficzne, w których obserwacje szczegółowych rozwiązań translatorskich przerażają się nie tylko w refleksję ogólniejszą, ale i w próby większych syntetycznych konstrukcji teoretycznych. Spośród najbardziej znaczących dokonań tego typu wymieńmy prace: O. Wojtasiewicza (1957, 2. wydanie 1992), antologie wypowiedzi o przekładzie (*O sztuce tłumaczenia* 1955, *Przekład artystyczny...* 1975, *Pisarze polscy...* 1977, *Wielojęzyczność...* 1984, *Literatura polska...* 1990), dwa ogólnoprzekładoznawcze studia H. Lebieźnińskiego (1981 i 1989), swoiste manifesty translatologiczne S. Pollaka (1988) i S. Barańczaka (1992), rozmaite w tematyce i sposobach ujęcia monografie

Zob. np. monograficzne numery „Tekstów” 1975, nr 6; „Tekstów Drugich” 1990, nr 3 czy „Przeglądu Humanistycznego” 1978, nr 2.)

przekładoznawcze E. Balcerzana (1971), B. Kielar (1988), A. Legeżyńskiej (1986), H. Dzierżanowskiej (1990), J. Pieńkosa (1993) itd. Różnorodność form wypowiedzi, aspektów zagadnienia, kontekstów – od historycznoliterackich przez lingwistyczne po technologiczne i prawne. W tej różnorodności brak jednak było wydawnictwa ciągłego, które by – na podobieństwo rosyjskich *Темпадеў переводчыка* czy roczników *Мастерства перевода* – było stałym miejscem spotkań tłumaczy i krytyków przekładu, stałym miejscem wymiany doświadczeń i polemiki, miejscem podejmowania i kontynuowania ciągłych wątków tematycznych.

Łukę tę wypełnia w dużej mierze pięć zeszytów serii *Przekład artystyczny* (dalej: PA 1–5), wydanych przez Uniwersytet Śląski w latach 1991–1993 (Fast 1991–1993). Zeszyty te – plon konferencji translatologicznych – mają charakter tematyczny: pierwszy nosi tytuł *Problemy teorii i krytyki*, drugi – *Zagadnienia serii translatorskich*, trzeci – *Tłumaczenia literatury polskiej na języki obce*, czwarty – *Różewicz tłumaczony na języki obce*, wreszcie piąty – *Strategie translatorskie*. I chociaż nie we wszystkich wypadkach tomy te są jednakowo spójne (czy to pod względem tematycznym, czy pod względem formy wypowiedzi, np. esej, impresja osobista, szkic historyczny, studium teorioliterackie, analiza lingwistycznoporównawcza, czy nawet co do poziomu merytorycznego poszczególnych wystąpień), to są one przede wszystkim rzadką okazją do zaznajomienia się naraz z całym pokoleniem polskich krytyków i teoretyków przekładu: zabierają tu głos trzydziści dwie osoby, część z nich (J. Paszek, T. Sławek, J. Zarek, P. Wilczek, G. Szewczyk, B. Musialik, L. Szyrka, T. Rachwał, K. Hańska, G. Kurpanik-Malinowska) po trzy i więcej razy.

Wspólnym mianownikiem większości tych wystąpień wydają się słowa, którymi swój szkic o przekładzie *Księdza C. G. Bataille’a* rozpoczął Krzysztof Jarosz: „...przystępując do analizy jednostkowego aktu translatorskiego, jakim jest przekład konkretnego utworu, niezbędne jest wpisanie tego aktu, czy raczej całego ciągu decyzji współtworzących przekład, w szerszy kontekst obejmujący przynajmniej w zarysie ogólną teorię przekładu, koncepcję budowy dzieła literackiego, czy też uwarunkowania socjologicznoliterackie” (PA–1, 98). Autorzy szczęśliwie starają się odchodzić od popularnej niegdyś praktyki sprowadzania krytyki translatorycznej jedynie do sprawdzania, jaką postać wybrane miejsce oryginału przybiera w tekście przekładu i do podnoszenia spostrzeżeń jednostkowych do rangi teoretycznych uogólnień. Chociaż w literaturze translatologicznej trudno się bez takich szczegółowych zastawień obejść – duch przekładu wywodzi się przecież z jego litery – czytelnik serii *Przekład artystyczny* natknie się w niej przede

wszystkim na niezmiernie ciekawe analizy różnorodnych uwikłań historycznych, socjologicznych, kulturowych, jakie określają dzieło tłumaczone i poza jakimi porównywanie szczegółów byłoby pozbawione sensu (por. np. prace P. Fasta i P. Wilczka w PA-1, M. Kisiela, M. Michalskiej-Suchanek i P. Wilczka w PA-2, G. Szewczyk i P. Wilczka w PA-3).

Szczęśliwym pomysłem było także poświęcenie odrębnego tomu problematyce serii translatorskich. Wszak seryjność wydaje się wręcz jednym z konstytutywnych wyznaczników dzieła tłumaczonego (w opozycji do jednostkowości dzieła oryginalnego); jak to ujmuje Józef Zarek, „przekład istnieje zawsze w serii, otwiera ją lub kontynuuje” (PA-1: 49). Fakt zaistnienia w jakiejś kulturze serii translatorskiej (np. czterech polskich przekładów *Obłoku w spodniach* Majakowskiego, siedmiu wersji pieśni Horacego *O nata mecum consule Manlio* czy z górą dwudziestu polskich przekładów *Psalterza Dawidowego*) może, a nawet powinien być szczególnym pretekstem do snucia intertekstualnych rozważań natury historycznoliterackiej, historycznolistylistycznej, analiz synchronicznoлингwistycznych, wreszcie społeczno-kulturowych. Seria przekładów bowiem (a motyw ten przewija się przez niejedyn tekst – zob. w PA-2 prace np. M. Michalskiej-Suchanek, M. Kisiela, P. Wilczka, G. Szewczyk, J. Paszka i G. Wilk) stanowi z jednej strony odzwierciedlenie zmiennych w czasie nurtów, konwencji i mód literacko-językowych, panujących na obszarze, który dane dzieło obce przyjmuje, z drugiej zaś – sama seria bywa *czynnikiem zmian*, współtwórcą przekształceń w literacko-językowym kodzie odbiorczym, bodźcem zwiększającym jego plastyczność i otwartość. To fascynujące, a tak słabo jeszcze poznane zagadnienie nie zostało przez autorów PA-2 oczywiście wyczerpane; zaskakuje przy tym, że nie wyczerpuje ono także zawartości tematycznie pomyślanego tomu, zajmując tylko dwie trzecie jego objętości.

Podobnie z tomem trzecim: wyróżniony w serii tytułem *Tłumaczenia literatury polskiej na języki obce*, wypełniony jest tekstami o tej tematyce również tylko w dwóch trzecich. Jest to tym bardziej zaskakujące, że – głównie dzięki przemianom polityczno-społecznym ostatnich lat – literatura polska zdobyła nowe, dotychczas chłodne wobec wielu jej dokonań, rynki czytelnicze. Fakt pojawienia się po roku 1985 np. pierwszych – pierwszych w ogóle – rosyjskich przekładów S. I. Witkiewicza, B. Schulza, W. Gombrowicza, S. Mrożka, T. Różewicza czy Cz. Miłosza jest wydarzeniem wielkiej rangi dla życia literackiego zarówno Rosji, jak i Polski i wręcz powinien stać się przedmiotem wnikliwych obserwacji i analiz. Mamy za sobą lata, w których kanon pisarzy przekładanych kształtowały dyrektywy ideologiczne, odciskające swe piętno nie tylko na doborze kwalifikowanych

do translacji utworów, ale i na samej ich tkance strukturalnej i językowej (por. Pranjic 1973, Chlebda 1983 i 1986); gorzkie doświadczenia uczą ostrożności i prowokują do stawiania pytań, czy siła inercji nie przeniosła dawnych (niedawnych...) nawyków na obszary nowej rzeczywistości. Kim jest rosyjski Witkacy? Czy ta formacja duchowa Schulza, jaka wyłania się z rosyjskiego przekładu *Sanatorium pod klepsydrą* (Шульц 1993), jest tą samą, jaką zdążyliśmy już byli odkryć w Polsce dla siebie? Czy odbity w zwierciadle języka rosyjskiego Leśmian tak samo rozszerza granice poznania, jak czyni to poprzez polszczyznę? Pytania niebezzasadne, gdy zważyć na kulturowe funkcje przekładu. Pytania z rzędu ważkich, gdy się pragnie, by rosyjski – na przykład – krytyk przekładu Schulza czy Gombrowicza mógł napisać: „Przekład jego tekstów na nasz język wzbogaca naszą przestrzeń myślową, wzbogaca nasze myślenie...”².

Częstkową odpowiedzią na podobne pytania jest tom czwarty „Przekładu artystycznego”, poświęcony Różewiczowi tłumaczonemu na języki obce. Wyobrażam sobie, że – może w nieodległej przyszłości – wysiłek polskich krytyków przekładu mógłby nas wzbogacić tomami monograficznymi typu *Leśmian w zwierciadle języków europejskich*, *Schulz w pryzmacie języków słowiańskich*, *Mitosz w językach literackich Europy Wschodniej* itd. Ujęcia takie miałyby walor tym większy, że w orbitę zainteresowań wciągnęłyby szerszy, niż to zaprezentowano w PA, krąg języków. Gdy porównać z sobą teksty, tworzące serię *Przekład artystyczny*, okaże się, że odrębnie, jako język przekładu, rosyjski analizowany jest tam 20 razy, angielski – 9, czeski – 8, niemiecki – 6, słoweński – 4, słowacki i francuski – po 3 razy, a chorwacki, hebrajski, łaciński, turecki i arabski – po jednym razie. Symptomatyczne, że ani razu w tej funkcji nie wystąpiły na kartach PA ukraiński, białoruski, litewski, bułgarski, węgierski...

Bezsprzecznie seria pod red. Piotra Fasta – owoc, nawiasem, wysiłku nie tylko myślowego, ale i organizacyjnego³ – jest jako całość ważnym dokonaniem polskiej myśli translatologicznej. Jest nim zarówno przez konkretne obserwacje i rozwiązania, jakie przynosi, poprzez wątki refleksji, jakie inicjuje, jak i poprzez te (nie do uniknięcia w materiałach pokonferencyjnych) luki, jakie prowokują do

2 Słowa J. Perzynowskiego ze wstępu do polskiego przekładu *Pism z teologii mistycznej* G.W. Leibniza w tłumaczeniu M. Frankiewicz, Kraków 1994.

3 Niestety, żaden z tomów serii *Przekład artystyczny* nie został – jak to jest w zwyczaju – poprzedzony przez redaktora choćby krótką notatką wyjaśniającą okoliczności jego powstania, miejsce i czas zorganizowania odnośnej konferencji, ilość jej uczestników itp.

stawiania dalszych pytań. Możliwe, że – jak twierdzi Marian Kisiel – „spory teoretyczne nigdy się nie skończą. Zawsze będziemy obcować z projektowanymi wizjami możliwości przekładoznawstwa, jego idealnej postaci. I nigdy teoria nie poda ręki praktyce” (PA–2: 36). Możliwe, że przekładoznawstwo, ze względu na niemożność wyparcia ze swej struktury czynnika subiektywnego, nigdy nie przekształci się do końca w 0,2% teoriej przekładu, teorię *sensu stricto*. Nigdy nie ustanie jednak sama praktyka przekładowa, a w związku z nią – refleksja i autorefleksja translologiczna. Przedsięwzięcia, podobne serii *Przekład artystyczny*, mogą jedynie stymulować ją i sprzyjać temu, by nie rozpraszała się ona, lecz skupiała wokół określonych węzłów problemowych.

Kilka takich węzłów rysuje się w bliskiej perspektywie całkiem wyraźnie. Nietrudno wyobrazić sobie tom, który omawiałby najważniejsze współczesne szkoły translologiczne, pokazywał przekładoznawstwo polskie na tle światowego i jednocześnie sprzyjał ujednocnieniu terminologii przekładoznawczej⁴. Wyobrażnia podsuwa także monograficzny tom, zarysowujący relacje wzajemne między przekładoznawstwem z jednej strony i współczesnymi nurtami myślenia filologicznego – kognitywizmem, pragmatyką, teorią tekstu, postmodernizmem – z drugiej (problem dostrzeżony np. w artykułach M. Szymoniuk i B. Tokarz w PA–2). Pora na kompleksowe ujęcie zagadnienia „Pisarze, tłumacze i tłumaczenia w uwikłaniach polityczno-ideologicznych” z analizą m.in. tych (zamierzonych i niezamierzonych) deformacji, jakim w procesach przekładania podlegały bądź ulegały zawarte w dziełach literackich duchowe, mentalne, filozoficzne profile ich twórców. Od dawna syntetyczny opis należy się wzajemnym powiązaniom przekładoznawstwa i leksykografii, nie tylko zresztą przekładowej, dwujęzycznej, ale i jednojęzycznej (ogólnej i specjalnej, por. zwłaszcza Kozłowska 1990: 308 oraz Wawrzyńczyk 1991). Wspólny wysiłek przekładoznawców, psycholingwistów, psychologów twórczości i socjolingwistów mógłby się złożyć na monograficzne opracowanie kwestii psychologicznych i psychospołecznych mechanizmów aktów translacyjnych – itd. itp.

Katowicka seria translologiczna stwarza dla poszukiwań w tej materii mocny grunt.

WYDAWCA
1987

4 Należy w tym miejscu odnotować pojawienie się na naszym rynku *Tezaurusu terminologii translatorskiej* pod redakcją naukową Jurija Lukszyzna (Warszawa 1993; tamże pięcioletnia bibliografia, s. 487–501).

Literatura

- Balcerzan E., 1971, *Poetyka przekładu artystycznego*, Warszawa.
- Barańczak S., 1992, *Ocalone w tłumaczeniu. Szkice o warsztacie tłumacza poezji z dołączeniem małej antologii przekładów*, Poznań.
- Chlebda W., 1983, *Sny, „sny” i „Sny”. Nad granicami dowolności translatorskiej*, „Literatura na Świecie”, nr 5, s. 323–343.
- Chlebda W., 1986, *Neologizacja Bolesława Leśmiana w zwierciadle języka rosyjskiego*. — *Problemy semantyki leksykalnej*, tom 1, red. M. Blicharski, Katowice, s. 85–94.
- Dzierżanowska H., 1990, *Przekład tekstów nieliterackich na przykładzie języka angielskiego*, Warszawa.
- Kielar B., 1988, *Tłumaczenie i koncepcje translatorskie*, Wrocław.
- Kozłowska Z., 1990, *Z badań przekładowych. — Metody formalne w opisie języków słowiańskich*, red. Z. Saloni, Białystok.
- Lebiedziński H., 1981, *Elementy przekładoznawstwa ogólnego*, Warszawa.
- Lebiedziński H., 1989, *Przekładoznawstwo ogólne wobec teorii enroi*, Warszawa.
- Legeżyńska A., 1986, *Tłumacz i jego koncepcje autorskie*, Warszawa.
- Lingwistyka, glottodydaktyka, translatoryka. Materiały z VIII Sympozjum ILS*, 1985, red. S. Grucza, Warszawa.
- Literatura polska w Europie. Fragmenty przekładów*, 1990, oprac. A. Furdal, K. Musiołek-Choinski, J. Piotrowski, Warszawa.
- O sztuce tłumaczenia*, 1955, red. M. Rusinek, Wrocław.
- Pieńkos J., 1993, *Przekład i tłumacz we współczesnym świecie. Aspekty lingwistyczne i pozalingwistyczne*, Warszawa.
- Pisarze polscy o sztuce przekładu 1440–1974*, 1977, red. E. Balcerzan, Poznań.
- Pollak S., 1988, *Ruchome granice*, Kraków.
- Pranjič K., 1973, *Ivo Andrič dans le traductions. — Poetyka i stylistyka słowiańska*, red. S. Skwarczyńska, Wrocław, s. 91–96.
- Problemy translatoryki i dydaktyki translatorycznej. Materiały Sympozjum ILS UW*, 1986, red. S. Grucza, Warszawa.
- Przekład artystyczny*, 1991–1993, red. P. Fast, Katowice.
- Przekład artystyczny. O sztuce tłumaczenia księga druga*, 1975, red. S. Pollak, Wrocław.
- Шульц Б., 1993, *Коричные лавки. Санаторию под клепсидрой*, перевод с польского Асар Еппель, Иерусалим-Москва.
- Wawrzyńczyk J., 1987, *Rosyjsko-polskie i polsko-rosyjskie językoznawstwo konfrontatywne. Przegląd bibliograficzny 1945–1985*, Warszawa (tu: dział XIV *Teoria i praktyka przekładu*, s. 153–166).
- Wawrzyńczyk J., 1991, *Tłumacz współtwórcą słownika przekładowego*, „Literatura na Świecie”, nr 5, s. 291–296.